

Sygn. akt **XI Ka 317/15**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2015r.

Sąd Okręgowy w Lublinie XI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Sławomir Kaczor

Sędziowie SO Elżbieta Kowalska

SO Magdalena Kurczewska Śmiech (spr.)

p. o. Protokolanta Przemysław Szewczyk

przy udziale Prokuratora Ewy Stelmach

po rozpoznaniu dnia 17 września 2015r.

sprawy **D. K.** s. J. i Z. z domu S., ur. (...) w B.

oskarżonego o czyn z art. 159 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej

z dnia 22 grudnia 2014r. sygn. akt **II K 307/13**

I. utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy;

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarby Państwa za postępowanie odwoławcze 400 (czteryście) złotych opłaty i 20 (dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu wydatków

Elżbieta Kowalska Sławomir Kaczor Magdalena Kurczewska Śmiech

XI Ka 317/15

UZASADNIENIE

D. K. został oskarżony o to, że w dniu 14 września 2008 r. przy ul. (...) w B. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami wziął udział w pobiciu W. R. (1) i A. G. (1), w którym naraził ich na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu używając przy tym niebezpiecznego przedmiotu w postaci drewnianej pałki i w wyniku którego to pobicia W. R. (1) doznał rany tłuczonej okolicy ciemieniowej,

tj. o czyn z art. 159 kk,

Wyrokiem z dnia 22 grudnia 2014 r. Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej uznał D. K. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 159 kk skazał go i na tożsamej podstawie wymierzył mu karę roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności; na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk oraz art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej wobec D. K. kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 3 (trzech) lat tytułem próby; na podstawie art. 71 § 1 kk orzekł w stosunku do D. K. grzywnę w wysokości 100 (stu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na

kwotę 10 (dziesięciu) złotych; zasądził od D. K. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 400 (czterysta) złotych tytułem opłaty, w pozostałym zakresie zwolnił go od kosztów sądowych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego. Zaskarżył wyrok w całości, a zarzucił mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, że:

- oskarżony w dniu 11.09.2008 r. zaniechał pracy u holenderskiego pracodawcy i przyjechał do B., pomimo iż przeczą temu dołączone dokumenty nadesłane przez pracodawcę;

- w nocy z 13 na 14.09.2008 r. przebywał w hotelu (...) w B.;

- przed północą uczestniczył w szarpaninie z bliżej niezidentyfikowanymi przez Sąd klientami lokalu i znajdował się w stanie nietrzeźwości;

- został wyprowadzony przez A. M. na zewnątrz lokalu,

- w zajściu brał udział pokrzywdzony A. G. (1), który bronił swego niezidentyfikowanego znajomego z widzenia (bdb) prosząc o pomoc;

- po krótkiej wymianie uderzeń mężczyźni rozeszli się;

- W. R. (1) nakazał m.in. A. K. (nie D.) opuścić lokal i odmówił mu ponownego wejścia do środka;

- oskarżony D. K. dopuścił się zarzucanego mu czynu polegającego na pobiciu w dniu 14 września 2008 roku oskarżycieli posiłkowych W. R. (1) i A. G. (1) działając wspólnie i w porozumieniu z bliżej niezidentyfikowanymi osobami przy użyciu bliżej nieopisanej drewnianej pałki, pomimo poważnych wątpliwości w tym względzie wynikających z zebranych w sprawie dowodów, oparcie ustaleń na domniemaniach a nie na zebranych w sprawie dowodach;

2. obrazę przepisów postępowania, mającą istotny wpływ na treść wyroku: art. 4, art. 7, art. 167, art. 170, art. 172, art. 173 § 1 kpk, art. 389 § 1 i 2 kpk, art. 391 § 1 i 3 kpk, art. 410 i art. 424 § 1 pkt 1, art. 442 § 3 kpk w wyniku:

a) oparcia orzeczenia o winie oskarżonego wyłącznie na dowodach obciążających z pominięciem dowodów korzystnych, bez należytego uzasadnienia tego w motywach wyroku;

b) dokonania oceny zebranych w sprawie dowodów z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego; oparcie orzeczenia o winie na jednostronnej ocenie materiału dowodowego w postaci zeznań świadków W. R. (1) i A. G. (1) oraz pozasądowych „relacjach” współoskarżonego G. N., następnie odwołanych przed sądem;

c) zaniebdania skonfrontowania świadków W. R. (1) i A. G. (1) z oskarżonym D. K., G. N. i M. T. oraz A. M. w celu wyeliminowania sprzeczności pomiędzy tymi dowodami, a zwłaszcza czy w dniu 14 września 2008 r. osoby te przebywając przed restauracją W. R. oraz na oświetlonej sali, mogły rozpoznać oskarżonego D. K. lub jego brata A., jako jednego z napastników z uwagi na to, że wszyscy spośród kilkunastu młodych mężczyzn byli do siebie podobni pod względem ubioru oraz posiadali twarze zasłonięte kapturami, a nadto obaj oskarżyciele posiłkowi posiadali ograniczone możliwości postrzegania i zapamiętywania spostrzeżeń z uwagi na znaczny stan nietrzeźwości;

d) oparcia ustaleń co do rzekomej obecności oskarżonego w dniu zdarzenia przed restauracją (...) w B. oraz na sali, wyłącznie na sprzecznych wewnątrznie oraz pomiędzy sobą zeznaniach pokrzywdzonych oraz rozpoznaniu oskarżonego na okazanej tablicy poglądowej, pomimo iż dowód ten został przeprowadzony z obrazą art. 172 kpk w dniu 22 grudnia 2008 r. po upływie ponad trzech miesięcy od zdarzenia, zaś w czasie wcześniejszych przesłuchań

zarówno W. R. jak i A. G. z uwagi na pozostawanie w dniu zdarzenia w stanie nietrzeźwości nie potrafili nie tylko wskazać napastników lecz opisać ich cech szczególnych i ubioru;

e) zaniebdania z obrazą art. 391 § 3 i art. 389 § 2 kpk zażądania od pokrzywdzonych oraz świadków po odczytaniu ich zeznań, wyjaśnienia istotnych sprzeczności pomiędzy tymi zeznaniami złożonymi w śledztwie oraz przed sądem – dotyczy to m.in. okoliczności opisanego wyglądu i ubioru oskarżonego oraz innych uczestników tego zdarzenia;

f) oparcie ustaleń faktycznych na zeznaniach świadka E. B., M. M. i D. W., nienależyte ustosunkowanie się z obrazą art. 424 § 1 pkt 1 kpk do tych dowodów, w części gdzie twierdzą, że żaden z pokrzywdzonych nie potrafił opisać wyglądu sprawców zdarzenia;

g) naruszenie art. 5 § 2 kpk jako kardynalnej zasady prawa procesowego nie tylko przez rozstrzygnięcie istotnych występujących w sprawie wątpliwości wbrew zakazowi ustawowemu, na niekorzyść oskarżonego, lecz ustalenie stanu faktycznego, pod z góry założoną tezę o winie oskarżonego, z pominięciem dowodów, które takie wątpliwości uzasadniają;

h) zaniechanie przejawienia przez Sąd Rejonowy inicjatywy dowodowej z urzędu poprzez nie przeprowadzenie czynności dowodowych mających na celu wyjaśnienie istotnych okoliczności sprawy:

- wezwania i przesłuchania w charakterze świadka aspiranta sztabowego M. L. sporządzającego notatkę urzędową k. 5 z rozmowy z oskarżycielem posiłkowym i pokrzywdzonym A. G. (1), opisującym przebieg zdarzenia, czas, ilość osób w nim uczestniczących i ich ubiór, a przede wszystkim miejsce pobicia, dokonanie odmiennych ustaleń i niewyjaśnienie tego w motywach wyroku;

- wezwania na rozprawę i przesłuchania biegłej lekarza M. Ł. sporządzającej opinię sądowo-lekarską dotyczącą pokrzywdzonego W. R. (1) na podstawie dokumentacji szpitalnej opatrzonej nieczytelną datą k. 68, w celu stwierdzenia mechanizmów doznanych obrażeń ciała pokrzywdzonego „okolicy ciemieniowej”, czasu ich powstania, a zwłaszcza czy obrażenia te mógł powstać w wyniku samoistnego zachwiania się i upadku pokrzywdzonego znajdującego się w stanie nietrzeźwości;

- zaniechanie ustalenia czyją własność stanowił but sportowy, zabezpieczony na miejscu zdarzenia, poprzez nie wezwanie na rozprawę biegłej A. T. z Laboratorium Kryminalistycznego (...) L. wydającej opinię w sprawie;

- naruszenie przepisu prawa procesowego art. 442 § 3 kpk poprzez nie ustosunkowanie się do wiążących zapatrywań prawnych Sądu Okręgowego i wytycznych co do dalszego postępowania w wyniku:

- zaniebdania skonfrontowania pokrzywdzonych W. R. (1) i A. G. (1) z oskarżonym D. K.;

- nie dokonanie weryfikacji wiarygodności dokumentów dotyczących zatrudnienia oskarżonego w firmie (...), poprzez niezyskanie od pracodawcy wiarygodnych informacji na temat pobytu D. K. w oparciu po 11 września 2008 r. w Holandii,

- zaniechanie przesłuchania w charakterze świadka M. S. autorki pisma potwierdzającego pobyt oskarżonego D. K. w Holandii i oczekiwania na pracę w dniu zdarzenia k. 215, dokonanie odmiennych ustaleń faktycznych w tym zakresie, co miało niewątpliwy wpływ na treść wyroku.

Wskazując na powyższe wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, ewentualnie o jego zmianę i uniewinnienie oskarżonego D. K. od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna, a zarzuty w niej podniesione nie zasługują na uwzględnienie.

Kontrola odwoławcza zaskarżonego orzeczenia przeprowadzona przez Sąd Okręgowy wykazała, iż Sąd Rejonowy, orzekając w niniejszej sprawie procedował prawidłowo, nie uchybiając wymienionym w apelacji normom z zakresu prawa procesowego, które mogłyby mieć wpływ na treść wyroku. W toku postępowania wyjaśnione zostały wszystkie istotne dla sprawy okoliczności. Ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy poczynił w oparciu o całokształt zgromadzonego w sprawie i ujawnionego na rozprawie materiału dowodowego, który ocenił z poszanowaniem reguł wynikających z art. 4 i 7 kpk, co sprawiło, że zaskarżone rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o prawidłowe ustalenia faktyczne dotyczące sprawstwa oskarżonego. Ponadto swoje stanowisko Sąd Rejonowy w sposób należyty, obszerny i szczegółowy uzasadnił w pisemnych motywach wyroku, sporządzonych zgodnie z wymogami art. 424 § 1 i 2 kpk.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż nie sposób podzielić poglądu skarżącego, że Sąd Rejonowy w swoim postępowaniu naruszył wyrażoną w art. 4 kpk zasadę obiektywizmu. Lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wskazuje, że Sąd I instancji miał w polu widzenia wszystkie dowody zebrane w toku postępowania, zarówno te korzystne jak i niekorzystne. Zarzut obrazy art. 4 kpk, statuującego ogólną zasadę procesową, nie może sam przez się stanowić podstawy apelacji. Przedmiotem uchybień zarzuconych w środku odwoławczym mogą być bowiem tylko konkretne normy nakazujące lub zakazujące dokonywania określonych czynności w określonej sytuacji procesowej.

Analiza apelacji pozwala na stwierdzenie, że naruszenia wskazanej zasady skarżący upatruje w tym, iż Sąd Rejonowy oparł orzeczenie o winie oskarżonego wyłącznie na dowodach obciążających, z pominięciem dowodów korzystnych, bez należytego uzasadnienia tego w motywach wyroku. Zasada obiektywizmu nie polega na obowiązku interpretowania materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie jedynie na korzyść oskarżonego. Zasada ta nakazuje zachowanie obiektywnego stosunku do stron procesowych i obiektywną ocenę wszystkich dowodów zgromadzonych w sprawie. Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził dowody przemawiające zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego, rozważając wszelkie istotne okoliczności sprawy (co znalazło odzwierciedlenie w uzasadnieniu wyroku). To zaś, że przeprowadzona ocena nie jest zgodna z tą, jakiej oczekiwał skarżący, nie może stanowić podstawy do skutecznego stawiania zarzutu obrazy art. 4 kpk.

W przypadku gdy Sąd analizuje, rozważa i ocenia wszystkie dowody ujawnione na rozprawie głównej, tak jak ma to miejsce w niniejszej sprawie, wskazując, którym z nich dał wiarę i dlaczego, a którym tego przymiotu odmówił i z jakich powodów, a argumenty te są logiczne i przekonujące, to brak jest podstaw do przyjęcia, że nastąpiła obraza art. 4 i 7 kpk. Takiemu stanowisku nie przeczy przyjęcie przez Sąd orzekający, że twierdzenia jednej ze stron procesowych, w tym przypadku oskarżonego (stanowiące de facto jego linię obrony), są niewiarygodne, jeśli Sąd swoje stanowisko w sposób prawidłowy uargumentuje. Zdaniem Sądu odwoławczego Sąd Rejonowy prawidłowo, zgodnie z dyrektywami art. 7 kpk, rozważał i oceniał cały zebrany w sprawie materiał dowodowy.

Chybiony jest również zarzut obrazy art. 410 kpk. Naruszenie wskazanej normy ma miejsce wówczas, gdy przy wyrokowaniu sąd opiera się na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej oraz gdy opiera się na części materiału ujawnionego. Dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób odmienny od oczekiwań stron procesowych nie stanowi naruszenia wskazanego przepisu. Sam natomiast fakt, że ustalenia faktyczne w danej sprawie mogą zostać poczynione jedynie w oparciu o dowody uznane za wiarygodne, a nie o te, którym walor ten nie został nadany, co jest przecież rzeczą oczywistą, nie oznacza, że sąd orzekający dopuścił się obrazy przepisu art. 410 kpk. Powyższej normy nie można bowiem rozumieć w ten sposób, że każdy z przeprowadzonych dowodów ma stanowić podstawę ustaleń faktycznych. Nie stanowi naruszenia tego przepisu dokonanie oceny materiału dowodowego przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie w sposób odmienny od subiektywnych oczekiwań stron procesowych. Orzekając w niniejszej sprawie sąd swoje rozstrzygnięcie oparł na całokształcie okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, a obrońca nie wykazał, aby oceniając zebrany w sprawie materiał pominął jakikolwiek dowód przeprowadzony na rozprawie, albo też poczynił ustalenia na dowodzie, który nie został przeprowadzony i ujawniony na rozprawie.

Sąd Rejonowy dokonał dokładnej analizy wyjaśnień oskarżonego. Wyjaśnienia te podlegały z kolei weryfikacji przy uwzględnieniu pozostałych dowodów tj. m.in. zeznań pokrzywdzonych, świadków zdarzenia, wywołanych na potrzeby postępowania opinii. Wskazać przy tym należy, że skuteczne postawienie zarzutu przekroczenia zasad swobodnej

oceny dowodów wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, względnie doświadczenia życiowego. W niniejszej sprawie skarżący nie wykazał, iż ocena dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy jest dowolna i tym samym wykracza poza granice określone w art. 7 kpk. Nie jest bowiem wystarczające przekonanie zainteresowanych stron o innej niż przyjął to sąd ocenie poszczególnych dowodów, a co za tym idzie przyjęcie innej wersji zdarzenia.

Co prawda wniesiony środek odwoławczy w znacznej mierze zasadza się na zarzutach sprzeczności (zarówno wewnętrznej, jak i pomiędzy poszczególnymi dowodami) w zeznaniach świadków, których relacja stała się podstawą poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, to w istocie skarżący nie dość, że nie precyzuje czego miałyby dotyczyć owe sprzeczności, to i przeprowadzona przez Sąd Okręgowy kontrola odwoławcza zaskarżonego orzeczenia nie dowiodła, aby w istocie takowe miały miejsce.

Jeżeli zaś obrońca kwestionuje trafność oceny dowodów, to wskazać tu należy, iż ocena dowodów zwłaszcza osobowych (wyjaśnienia oskarżonego, zeznania świadków) jest domeną Sądu orzekającego merytorycznie w sprawie. Ten to Sąd, po bezpośrednim przesłuchaniu poszczególnych osób, ma prawo jedno z tych dowodów (w całości lub w części) uznać za wiarygodne a inne – nie, pod warunkiem logicznego uzasadnienia w tym przedmiocie, którym to wymogom w niniejszej sprawie sprostał.

D. K. zarówno w postępowaniu przygotowawczym jak też na rozprawie nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, jednakże Sąd orzekający dokonując oceny zebranych w sprawie dowodów zasadnie nie obdarzył wiarą wyjaśnień oskarżonego uznając, że stanowią one przejaw realizacji przyjętej przez niego linii obrony. Sąd Okręgowy w pełni podziela ustalenia i argumentację Sądu Rejonowego w tym zakresie. Należy przy tym wskazać, iż zarzut stawiany rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego dotyczący naruszenia art. 442 § 3 kpk w postaci przedstawionej przez obrońcę nie zyskał aprobaty Sądu odwoławczego. Co prawda w wytycznych Sądu, uchylającego poprzedni wyrok zawarta została konkluzja co do potrzeby skonfrontowania pokrzywdzonych z oskarżonym. Jednakże przy takiej postawie D. K., jaką prezentował w trakcie postępowania (odmowa składania wyjaśnień, brak zgody na udzielanie odpowiedzi na zadawane mu pytania) oczywistym jest, iż tego rodzaju dowód nie mógł zostać przeprowadzony, a tym samym zarzut dotyczący zaniechania powyższego nie ma żadnych podstaw.

Dowodem w sposób całkowicie jednoznaczny i konsekwentny obciążającym oskarżonego, są już tylko zeznania pokrzywdzonych. Przeprowadzona przez Sąd Rejonowy ocena zeznań świadków W. R. (1) i A. G. (1) jest wolna od nieprawidłowości, a w szczególności zgodna z wymogami art. 7 kpk. Relacje te nie pozostawiają żadnych wątpliwości co do udziału oskarżonego A. K. w przypisanym mu zaskarżonym wyrokiem przestępstwie. Wbrew temu, co usiłuje dowieźć obrońca, twierdzenia ich są stanowcze i konsekwentne. Cechuje je logika. Brak w nich sprzeczności, czy choćby tylko rozbieżności tego rodzaju, że za uzasadnioną należałoby uznać ich dyskredytację.

Relacja pokrzywdzonego W. R. (1) w oczywisty sposób wskazuje na oskarżonego jako uczestnika przestępstwa. Zeznania te są szczegółowe i (co istotne) konsekwentne w każdej fazie relacjonowania. W trakcie przeprowadzonej czynności okazania wizerunku osób świadek W. R. (1) oświadczył, iż na jednej z okazanych mu tablic poglądowych rozpoznaje mężczyznę, który z całą pewnością brał udział w pobiciu, a w trakcie procesu, w obecności oskarżonego, potwierdził wcześniejsze zeznania i wskazał na osobę D. K.. Ocena zeznań świadka, taka jakiej dokonał Sąd Rejonowy nie budzi zastrzeżeń.

Również świadek A. G. (1) nie miał wątpliwości co do wskazania na oskarżonego, jako jednego z uczestników bójki.

Świadkowie, których relacja przyczyniła się do ustalenia stanu faktycznego w sprawie, złożyli bardzo podobne, w zasadniczej części, zeznania. Zaobserwowali te okoliczności, co oczywiste każdy z nich z własnej perspektywy, i nie mieli wątpliwości co do tego, iż oskarżony D. K. był jednym z uczestników bójki. Jeżeli zaś każdy z nich przedstawił przebieg zdarzenia w sposób przez siebie zaobserwowany co do zasadniczych fragmentów zajścia będącego przedmiotem osądu, jak i zdarzenia go poprzedzającego, to tego rodzaju okoliczność nie świadczy i istnieniu sprzeczności pomiędzy poszczególnymi relacjami. Owe „sprzeczności”, o ile w ogóle należałoby je zaszeregować w tej kategorii, dotyczyły okoliczności ubocznych, i mogły wynikać z faktu, że obserwowali to zdarzenie w różnych

momentach i z różnych miejsc. Sprzeczności te, zdaniem Sądu Okręgowego, nie mogły wpłynąć na odmienną ocenę tego zdarzenia. Za prawidłowością oceny tych dowodów przez Sąd I instancji świadczy fakt, że świadkowie nie wskazywali na okoliczności, których nie zauważyli, albo co do których nie byli pewni. Takie stanowisko tych osób wskazuje na wiarygodność ich twierdzeń.

Zarzut apelacji – wadliwego przeprowadzenia dowodu z okazania wizerunku osoby poprzez to, że czynność ta została przeprowadzona po upływie trzech miesięcy od dnia zdarzenia, uznać należy za chybiony. Zaznaczyć należy, iż dane personalne D. K., jako jednego z uczestników bójki, nie były znane organom postępowania przygotowawczego, ani też samym pokrzywdzonym, od samego początku. Informacja tego rodzaju została powzięta przez ten organ dopiero w trakcie przesłuchania G. N., które miało miejsce w dniu 11 grudnia 2008 r. (k. 29). W tych okolicznościach przeprowadzenie czynności okazania w takim odstępie czasowym od dnia zdarzenia, jak miało to miejsce w warunkach rozpoznawanej sprawy, było w pełni uzasadnione. To, że czynność ta została przeprowadzona w takim odstępie czasowym od dnia zdarzenia, samo przez się, nie dyskwalifikuje, ani też nie umniejsza jej wartości dowodowej.

Logicznym jest przy tym to, że pokrzywdzeni w pierwszych złożonych przez siebie zeznaniach nie potrafili wskazać napastników, a w szczególności ich personaliów (osoby te nie były przecież im znane przed zdarzeniem) ani też, z uwagi na dynamikę zdarzenia i jego przebieg, szczegółowo opisać wyglądu zarówno oskarżonego, jak i innych uczestników tego zdarzenia. Niemniej jednak taki stan rzeczy nie wykluczał możliwości ich późniejszego, prawidłowego, rozpoznania. Wbrew twierdzeniom skarżącego ocena zeznań świadków, a zarazem pokrzywdzonych W. R. (1) i A. G. (1) w tym zakresie została przez sąd rejonowy dokonana zgodnie z przepisami i jako taka zasługuje na aprobatę sądu odwoławczego. Nie ma w nich bowiem żadnych elementów, które powodowałyby wątpliwość co do wskazania na osobę D. K. jako jego z uczestników bójki. Zajście z udziałem pokrzywdzonych miało przecież charakter dynamiczny, zostali jednocześnie zaatakowani przez grupę 20 – 25 osób. W świetle powyższego oczywistym jest, że pokrzywdzeni mogli mieć kłopoty z dokładnym i precyzyjnym ustaleniem tego jak byli ubrani poszczególni uczestnicy zajścia. To co podał każdy z pokrzywdzonych stanowiło relację tego co zapamiętał z własnej perspektywy, jako uczestnika zdarzenia, i nie zawierało istotnych odmienności. Zarzut, że pokrzywdzeni z uwagi na stan nietrzeźwości, w jakim się wówczas znajdowali, posiadali ograniczone możliwości postrzegania i zapamiętywania spostrzeżeń jest niezasadny. W świetle zgromadzonego materiału dowodowego (zarówno zeznań pokrzywdzonych, jak i świadków) nie ma podstaw, by twierdzić, iż stan nietrzeźwości miał jakiegokolwiek przełożenie na możliwość rozpoznania napastników.

Wskazane dowody nie są, ze względu na swą treść, odosobnione. Koresponduje bowiem z zeznaniami innych świadków, na co Sąd Rejonowy słusznie zwraca uwagę w pisemnych motywach wyroku. Poza tym, za przyjęciem twierdzeń pokrzywdzonych za miarodajne przemawia też wywołana opinia sądowo-lekarska o doznanych obrażeniach i mechanizmie ich powstania, co do rzetelności i fachowości której trudno mieć jakiegokolwiek wątpliwości.

W świetle powyższych okoliczności trudno przypisywać Sądowi Rejonowemu dowolność, jeżeli wskazane dowody uznał za wiarygodne, przy jednoczesnej dyskredytacji dowodów im w swej treści przeciwnych. Nie ma żadnych racjonalnych podstaw do podważania słuszności tego stanowiska.

Sąd Okręgowy zauważa przy tym, że to właśnie sąd I instancji, realizując zasadę bezpośredniości procesu, osobiście zetknął się z przeprowadzonymi w sprawie dowodami. Jego stanowisko w przedmiocie ich wiarygodności i miarodajności uznać zatem należy za tym bardziej trafne. Sąd odwoławczy stanowiska tego nie może zakwestionować.

Nie budzi także zastrzeżeń uznanie przez Sąd meriti za niewiarygodne zeznań świadka G. N., w tej części, w której odwołał swoją pierwotnie prezentowaną relację z przebiegu zajścia w hotelu (...), albowiem argumenty, mające ją uzasadniać trafnie zostały uznane za nieprzekonywujące. Stanowisko to zasługuje na aprobatę, albowiem tego rodzaju postawa zmierzała wyłącznie na wsparcie linii obrony prezentowanej przez oskarżonego, a ukierunkowanej na uniknięcie odpowiedzialności karnej.

Wbrew kolejnym zarzutom odwoławczym Sąd Rejonowy do dowodów z zeznań pozostałych świadków, których relacja przyczyniła się do ustalenia stanu faktycznego, odniósł się w sposób nie naruszający reguł art. 7 kpk, a wskazane rozbieżności co do zawartych w nich okoliczności są uzasadnione ich charakterem (o nieistotnym znaczeniu)

oraz upływem czasu od ich zaistnienia do złożenia zeznań. Z tych też względów kolejne zarzuty: „zaniedbania skonfrontowania świadków”, „zaniechania zażądania od świadków wyjaśnienia sprzeczności pomiędzy zeznaniami złożonymi w śledztwie oraz przed sądem” etc. uznać należy za niezasadne; nieprzeprowadzenie (z urzędu) konfrontacji między poszczególnymi osobami nie stanowi obrazy przepisów postępowania i to mającej wpływ na treść wyroku. Wskazać należy na wyłącznie fakultatywny charakter czynności z art. 172 kpk, a dodatkowo – brak wniosku oskarżonego lub jego obrońcy w tym przedmiocie w toku rozpraw i przed zamknięciem przewodu sądowego.

Jeżeli zaś skarżący zarzuca oparcie orzeczenia o winie oskarżonego wyłącznie na dowodach obciążających, z pominięciem tych o wymowie do nich przeciwnej, to stwierdzić należy, iż leżało to w zakresie uprawnień Sądu Rejonowego. Żadna norma prawna nie nakazuje by sąd miał opierać ustalenia faktyczne na dowodach najkorzystniejszych dla oskarżonego w sytuacji gdy te są w/g oceny sądu niewiarygodne. Sąd ma bowiem prawo oprzeć się na jednych dowodach a pominąć inne jeśli ich treść jest rozbieżna. Obowiązkiem sądu jest wówczas jedynie wskazać dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Wskazany wymogom sąd I instancji sprostał, o czym przekonują wywody zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego rozstrzygnięcia dotyczące odmowy waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego.

Odnośnie relacji świadka A. M., to Sąd Rejonowy słusznie zwrócił Sąd uwagę na okoliczność, iż świadek, poprzez brak kategoriycznych sformułowań dotyczących zachowania oskarżonego D. K. w czasie i miejscu zdarzenia, unikając jednoznacznych stwierdzeń, starał się przedstawić oskarżonego w korzystniejszym świetle, aniżeli wynika to z jego wcześniejszych zeznań. Sąd Rejonowy miał na uwadze wszystkie powyższe okoliczności i z ich analizy wyciągnął prawidłowe wnioski.

W ocenie Sądu nietrafny jest również zarzut zaniechania przejawienia przez Sąd Rejonowy z urzędu inicjatywy dowodowej.

Sąd odwoławczy nie znajduje podstaw do podzielenia argumentacji obrońcy jeżeli chodzi o brak dokonania weryfikacji dokumentów dotyczących zatrudnienia oskarżonego poprzez nieuzyskanie od pracodawcy wiarygodnych informacji n/t pobytu oskarżonego w okresie obejmującym zarzut na terenie Holandii. Przede wszystkim wskazać należy, iż Sąd Rejonowy dysponował, przedłożoną zresztą przez obrońcę, dokumentacją dotyczącą zatrudnienia oskarżonego w firmie (...) i świadczenia na jej rzeczy pracy i w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dokonał szczegółowej jej analizy. Nie sposób natomiast dociec, jakie to dokumenty, w ocenie skarżącego, możnaby określić mianem wiarygodnych, i jakie też miałyby przedstawić ówczesny pracodawca oskarżonego na potwierdzenie obecności oskarżonego na terenie Holandii, w czasie, gdy zaistniało zdarzenie będące przedmiotem osądu.

Wbrew wywodom apelacji żaden z dokumentów, które przedstawił obrońca, nie wykazał w sposób przekonujący i miarodajny obecności oskarżonego w nocy z 14/15 lipca 2008 r. na terenie Holandii. Rzekoma wiedza pracodawcy oskarżonego (bądź też jego pracownika) odnośnie miejsca pobytu oskarżonego w czasie, w którym nie wykonywał on pracy na jego rzecz, po upływie znacznego czasu od tego okresu, nakazywała uznanie dokumentu, mającego świadczyć za powyższym za dowód o charakterze instrumentalnym - sporządzonym na potrzeby niniejszego postępowania.

Nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia to, że sąd zaniechał przesłuchania w charakterze świadka osoby o personaliach M. S. (a nie S.), skoro osoba ta nie była autorką pisma (oświadczenia) znajdującego się na k. 215 akt sprawy. Znamionym jest przy tym i to, że mimo że oskarżony zobowiązał się wskazać personalia i adres kontaktowy autora tego pisma, to z powyższego się nie wywiązał.

Ponieważ poza zakresem oceny Sądu Rejonowego nie pozostał żaden z dowodów, a poczynione ustalenia faktyczne nie opierają się na dowodach nieujawnionych (protokół okazania świadkowi W. R. (1) wizerunku, znajdujący się na k. 18-19, wbrew twierdzeniom skarżącego, został świadkowi odczytany, o czym świadczy treść adnotacji zawartej w protokole rozprawy na k. 407v), za oczywiście nietrafny musi zostać uznany zarzut obrazy art. 410 kpk.

Chybiony jest również zarzut obrazy przepisów postępowania z powodu zaniechania wezwania na rozprawę i przesłuchania biegłej lekarza M. Ł. sporządzającej opinię sądowo-lekarską dotyczącą pokrzywdzonego W. R. (1)

- w celu stwierdzenia mechanizmów doznanych obrażeń ciała pokrzywdzonego „okolicy ciemieniowej”, czasu ich powstania, a zwłaszcza czy obrażenia te mógł powstać w wyniku samoistnego zachwiania się i upadku pokrzywdzonego znajdującego się w stanie nietrzeźwości. W odniesieniu do treści tego zarzutu należy jedynie wskazać, iż uważna lektura opinii sporządzonej przez w/w biegłą, w szczególności wniosków w niej sformułowanych, wskazuje mechanizm powstania stwierdzonych obrażeń ciała, jakich doznał w/w pokrzywdzony, tj. rany tłuczonej okolicy ciemieniowej. Biegła stwierdza, że obrażenia te mogły powstać w wyniku pobicia narzędziem tępokrawędzistym (k. 68). Zestawienie twierdzeń pokrzywdzonego W. R. (1) z opinią czyniło uprawnionym i prawidłowym przyjęcie przez sąd mechanizmu, w którym powstały obrażenia. Nie ma natomiast żadnych podstaw do wnioskowania, jakoby inny był mechanizm powstania tego rodzaju obrażenia, aniżeli wynika to z opinii.

Odnosząc się zaś do zarzutu zaniechania ustalenia czyją własność stanowił but sportowy, zabezpieczony na miejscu zdarzenia, poprzez nie wezwanie na rozprawę biegłej A. T. z Laboratorium Kryminalistycznego KWP w L. wydającej opinię w sprawie, to wobec braku zabezpieczenia materiału porównawczego, oczywistym jest, iż zarzut ten pozostaje bezpodstawny.

Sąd I instancji przeanalizował całokształt ujawnionych w niniejszej sprawie okoliczności, nie tracąc z pola widzenia niczego, co dla rozstrzygnięcia istotne. Analiza argumentów zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie pozostawia wątpliwości ani co do tego faktu, ani też co do słuszności ostatecznych wniosków sądu.

Mając powyższe na uwadze Sąd I instancji zasadnie uznał za niewiarygodne wyjaśnienia oskarżonego nie tylko zaprzeczające udziałowi w omawianym przestępstwie, ale i jego obecności na terytorium Polski, w czasie gdy miało ono miejsce, przyjmując, że przedstawione okoliczności mające stanowić „alibi” nie zostały udowodnione.

Nie jest również trafny podniesiony przez skarżących zarzut naruszenia art. 5 § 2 kpk, gdyż przepisu tego Sąd Rejonowy w ogóle nie stosował, albowiem nie zaistniały w niniejszej sprawie nie dające się usunąć wątpliwości. Wskazana regułą ma zastosowanie dopiero wtedy, gdy mimo wszelkich starań organu prowadzącego postępowanie nie da się usunąć występujących wątpliwości, czyli gdy pomimo przeprowadzenia wszystkich dostępnych dowodów, pozostają w dalszym ciągu niewyjaśnione okoliczności. Dopiero w takiej sytuacji nie dające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego. W niniejszej sprawie, wobec wyjaśnienia okoliczności istotnych dla jej rozstrzygnięcia, nie zaistniały podstawy do stosowania zasady in dubio pro reo.

Skoro Sąd I instancji prawidłowo rozważył i ocenił wszystkie dowody zebrane w tej sprawie i na podstawie całokształtu tych dowodów ustalił stan faktyczny, to brak jest również podstaw do uwzględnienia zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku. Zarzut ten ma charakter ewidentnie polemiczny w stosunku do uzasadnienia orzeczenia i jest skoncentrowany na przedstawieniu odmiennego punktu widzenia skarżącego. Tymczasem zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku, lecz do wykazania, jakich mianowicie konkretnie uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego. Możliwość zaś przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych.

Drobiazgowe wręcz uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełnia wszystkie wymogi art. 424 § 1 kpk, co czyni bezpodstawnym zarzut obrazy także tego przepisu.

Reasumując: obszernie wywody zawarte w apelacji – będące wyrazem odmiennego poglądu obrońcy na treść zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego - nakazują uznanie apelacji za wyłącznie polemiczną, a tym samym niezasadną. Z tych względów brak jest podstaw do uwzględnienia któregośkolwiek z postawionych przez skarżącego wniosków.

Ponieważ wniesiony środek odwoławczy kwestionuje zwrócony jest przeciwko całości wyroku, to kontroli odwoławczej podlegało również rozstrzygnięcie o karze. Przeprowadzona w tym zakresie kontrola nie pozwala jednak na stwierdzenie by wymierzone oskarżonemu: kara pozbawienia wolności, orzeczona z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, oraz grzywna były dolegliwościami rażąco i niewspółmiernie surowymi. Sąd Rejonowy ferując rozstrzygnięcie o karze miał na uwadze wszystkie okoliczności istotne dla wymiaru kary, zarówno te obciążające jak i łagodzące i nadał im właściwą rangę. W sposób prawidłowy ocenił stopień szkodliwości społecznej czynu oraz warunki i właściwości oskarżonego oraz pozostałe okoliczności istotne dla wymiaru kary.

Z przytoczonych wyżej względów, nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji oraz wobec braku okoliczności, o których mowa w art. 439 § 1 kpk i 440 kpk, zaskarżony wyrok jako trafny, należało na podstawie art. 437 § 1 kpk utrzymać w mocy.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu za postępowanie odwoławcze uzasadniają przepisy art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 627 kpk oraz art. 2 ust. 1 pkt 4 i art. 3 ust. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych z dnia 23 czerwca 1973r.(Dz.U. 1983, Nr 49, poz. 223 z późn. zmianami).

Elżbieta Kowalska Sławomir Kaczor Magdalena Kurczewska-Śmiech